Cena numeru pojedyńczego 20 gr.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nakład 12.000 egzemplarzy.

NASZA POCZTA

ORGAN ZWIĄZKU NIŻSZYCH PRACOWNIKÓW POCZT, TELEGRAFÓW i TELEFONÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

„NASZA POCZTA" pojawia się z początkiem każdego miesiąca. Konto P.K.O. 13.333. Warszawa

!! W JEDNOŚCI SIŁA !!
Sekretarjat: ul. Królewska 8

CENA OGŁOSZEŃ:

Cała strona	160 zł.
Pół strony	90 „
Ćwierć strony	50 „
Ósma strony	30 „

Rok 3. | Warszawa, 1 czerwca 1927 roku. | Nr. 5.

Walka o przeszeregowanie.

W walce o podwyżkę płac, Zw. niższych funkc. P. T. i T. zajmował zawsze stanowisko zasadnicze.

Nie uciekając się do wykrętnej argumentacji, ani do demagogicznych frazesów reprezentowaliśmy pogląd, że jedynie racjonalnem rozwiązaniem sprawy polepszenia bytu ze stanowiska pracowniczego jest uruchomienie mnożnej i dostosowanie poborów do wzrostu drożyzny.

Mimo naszych wysiłków w tym kierunku względy budżetowe i ogólno państwowe nie pozwoliły na tego rodzaju regulację płac. Przeciwko ruchomej mnożnej wypowiedział się zarówno Rząd, jak i ciała ustawodawcze Sejmu i Senatu.

W wytworzonej przez to sytuacji niżsi pracownicy pocztowo-telegraficzni znaleźli się w sytuacji bez wyjścia, tembardziej, że w myśl kilkakrotnych oświadczeń Rządu sprawa polepszenia bytu pracowników pocztowo-telegraficznych nie może być załatwiona oddzielnie, tylko musi być traktowana łącznie z ogólną podwyżką płac pracowników państwowych, na którą Skarb Państwa nie posiadał funduszów.

W takim stanie rzeczy, gdy ogólna podwyżka płac odsunięta została na plan dalszy — należało podjąć starania o przyjście pocztowcom z doraźną pomocą, któraby ogólnych ram budżetowych nie naruszała, a możliwa była do przeprowadzenia.

Starania w tym kierunku podjął Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Zw. niższych pracowników P. T. i T. i odbywszy cały szereg konferencyj, zarówno w Ministerstwie Poczt i Telegrafów jak i w Prezydjum Rady Ministrów uzyskał przyrzeczenie pomyślnego załatwienia tej sprawy. Sprawą tą było przeszeregowanie niższych pocztowców i przesunięcie ich do wyższych grup uposażenia odpowiadającego normom przyjętym dla kolejarzy.

Na skutek tych zabiegów Rząd opracował projekt dekretu p. Prezydenta, który został nadesłany Zarządowi Głównemu do uzgodnienia.

Projekt ten został już z Zarządem Głównym uzgodniony i w najbliższym czasie zostanie wydany w drodze dekretu.

Poniżej podajemy treść ważniejszych postanowień tego dekretu, który zasadniczo reguluje tak bardzo zaniedbane stosunki służbowe na poczcie.

Ponieważ dotychczas pocztowcy wyłączeni byli z pod ogólnej ustawy o państwowej służbie cywilnej z dn. 17 lutego 1922 przeto art. 1 nowego dekretu rozciąga moc obowiązującą tej ustawy również na pracowników poczt, telegrafów i telefonów.

Stanowiska w pocztowo-telegraficzno-telefonicznej służbie ruchu dzielą się na:

a) kierownicze
b) wykonawcze.

Na stanowisko urzędnika wykonawczego wymaga się ukończenia szkoły powszechnej lub niższych klas szkoły średniej.

Na stanowisko zaś urzędnika kierowniczego ukończenia wykształcenia średniego ogólnokształcącego lub zawodowego, przyczem jednak wolno będzie władzy centralnej zamianować w wypadkach zasługujących na uznanie urzędnikiem kierowniczym osobę, nie mającą wykształcenia szkolnego, wymaganego na stanowisko kierownicze o ile innym warunkom, wymaganym do uzyskania stanowiska kierowniczego osoba ta uczyni zadość.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów postanowi odrębnem rozporządzeniem, które stanowiska w służbie ruchu należy uważać za wykonawcze, a które za

kierownicze, jakoteż ustali, jakie egzamina zawodowe winien złożyć kandydat by uzyskać stanowisko wykonawcze lub kierownicze.

Uzyskanie stanowiska kierowniczego może nastąpić po odbyciu conajmniej dziesięcioletniej służby na stanowisku wykonawczem.

Art. 67 zawiera postanowienia co do odpowiedzialności urzędników za szkody wyrządzone Państwu w czasie jego urzędowania.

Ze względu na czynności niższych funkcjonarjuszy dzieli się tych funkcjonarjuszy na:

a) niewykwalifikowanych
b) kwalifikowanych.

Do uzyskania posady niższego funkcjonarjusza wymagane jest: umiejętność biegłego czytania i pisania tudzież dokładna znajomość podstawowych działań rachunkowych.

Uzyskanie posady niższego funkcjonarjusza kwalifikowanego następuje conajmniej po dziesięcioletniej służbie w charakterze niższego funkcjonarjusza niekwalifikowanego i po złożeniu specjalnego egzaminu zawodowego, którego zakres i program ustali Ministerstwo Poczt.

W wypadkach wyjątkowych może Ministerstwo Poczt i Telegrafów zezwolić na mianowanie niższym funkcjonarjuszem kwalifikowanym przed odbyciem wymaganej w poprzednim ustępie 10-letniej służby w charakterze niższego funkcjonarjusza niewykwalifikowanego.

Podziału na czynności kwalifikowane i niekwalifikowane dokona osobnem zarządzeniem Ministerstwo Poczt, które po przyznaniu odpowiednich tytułów służbowych zaliczy zarazem czynności te do odpowiednich grup uposażeniowych. Kandydat na niższego funkcjonarjusza pobiera wynagrodzenie w wysokości 16 grupy uposażenia.

Nominację na stałego niższego funkcjonarjusza, otrzymuje kandydat po dwuletniej nienagannej służbie. Niższy funkcjonarjusz, który uzyskał warunki na niższego funkcjonarjusza kwalifikowanego nabywa tem samem prawo do nominacji na niższego funcjonarjusza kwalifikowanego.

Stałą służbę państwową rozpoczyna funkcjonarjusz niższy w XIV grupie uposażeniowej.

Urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze, którzy w państwowej służbie przesłużyli lat 3 zostają z mocy niniejszej ustawy ustaleni w państwowej służbie polskiej, o ile Dyrekcja Poczt i Telegrafów w przeciągu sześciu miesięcy od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy nie wyłączy ich wyraźnie od ustalenia względnie ustalenia tego nie uczyni zawisłem od spełnienia pewnych warunków, co ma stwierdzić pismem skierowanem do odnośnego urzędnika.

Przeciwko wyłączaniu od ustalenia względnie przeciwko zawarunkowaniu ustalenia ma pracownik prawo odwołać się w terminie jednomiesięcznym licząc od otrzymania odnośnego pisma Dyrekcji do Ministerstwa Poczt i Telegrafów, które ostateczną swą decyzję ma wydać najdalej w przeciągu dwuch miesięcy licząc od chwili wniesienia odwołania.

Przez ustalenie w służbie państwowej nabywa pracownik prawa zastrzeżone w art. 33 względnie 104 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Ustalenie w służbie jest zarazem ustaleniem na posiadanem stanowisku i w posiadanym w chwili ustalenia w służbie stopniu służbowym.

Wobec automatycznego ustalenia nie otrzymują pracownicy ruchu żadnego pisma ustalającego.

O ile pracownik ruchu pocztowo-telefoniczno-telegraficznego w chwili ustalenia w służbie państwowej nie posiada warunków wymaganych do posiadanego stanowiska, a zostaje ustalonym w służbie, ma być uważany z mocy obecnej ustawy jak gdyby warunki te posiadał.

Pracownicy nie mający 3 lat służby państwowej mogą być indywidualnie ustaleni przez Dyrekcję Poczt i Telegrafów pismem ustalającem. Nieustaleni pracownicy mają być albo zwolnieni, albo przemianowani na kontraktowych. Termin indywidualnego ustalenia kończy się po 3-ch miesiącach, licząc od wejścia w życie niniejszej ustawy.

Odwołanie przeciw indywidualnemu ustalaniu rozstrzyga ostatecznie Ministerstwo Poczt i Telegrafów.

Pracownicy, którzy wyraźnie i ostatecznie zostali od ustalenia w służbie wyłączeni mają być *zwolnieni ze służby państwowej* z zastrzeżeniem nabytych praw emerytalnych przyczem funkcjonarjuszom, co do których nie zachodzą warunki, przewidziane w art. 9 ustawy emerytalnej przyznaje się przy zwolnieniu odprawę w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia. O ile pracownik, który nie został ustalony w państwowej służbie polskiej stanie się niezdolnym do pracy w myśl art. 9 i 11 ustawy emerytalnej albo też umrze w czasie, w którym ustalenie jest rozstrzygane, należy do niego względnie do pozostałej po nim wdowy lub uprawnionych dzieci stosować przepisy ustawy emerytalnej tak jak do pracowników ustalonych

Konferencja Prezesów
Zarządów Okręgowych.

Wobec rzuconego przez Zrzeszenie hasła do strajku pocztowców — Zarząd Główny Związku Niższych Pracowników P. T. i T. chcąc zasięgnąć opinji Zarządów Okręgowych celem zajęcia stanowiska w sprawie, bądź co bądź, tak ważnej, zwołał na dzień 20 kwietnia b. r. konferencję prezesów Zarządów Okręgowych.

Konferecja odbyła się w dniach 20, 21 i 22 kwietnia. Obrady toczyły się przy udziale wszystkich prezesów, którzy opierając się na opinji, zasięgniętej wśród ogółu członków, w wywodach swoich potępili taktykę przewódców Zrzeszenia, które nie powodowane interesem pracowników, jeno osobistymi

celami, nie wahało się, rzucając hasło do strajku, narażać interesów pracowniczych na poważne niebezpieczeństwo.

Stwierdzono pozytywnie, że w momencie najodpowiedniejszym dla uzyskania podwyżki płac, przewódcy Zrzeszenia podjęli akcję przeciw podwyżce poborów i uruchomieniu mnożnej.

Zdążając konsekwentnie do utrącenia tych postulatów zwołało Zrzeszenie wiece w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Katowicach i Warszawie. Mimo gardłowania ponieśli Zrzeszeniowcy klęskę, gdyż ogół pocztowców opowiedział się za wysuniętymi przez nas postulatami.

Mimo to, Zrzeszeniowcy nie otrzeźwieli i opanowani obłędną żądzą władzy, prowadzili w dalszym ciągu akcję szkodliwą, mogącą zaprzepaścić najżywotniejsze interesy niższych pocztowców.

Duże wyrobienie i pamięć haniebnej zdrady, jakiej dopuścili się Zrzeszeniowcy w stosunku do niższych pracowników w czasie pamiętnego strajku w Krakowie w roku 1923, powstrzymało ogół pracowników od nierozważnego kroku — i doprowadziło do zdemaskowania niecnej roboty Szczurków i Stangreciaków.

Obrady zagaił prezes Zarządu Głównego, kol. Stanisławski, który w obszernych wywodach przedstawił zebranym stan sprawy i zabiegi o podwyżkę płac.

Z przedstawienia sprawy przez prezesa, kol. Stanisławskiego wynikało, że Związek niższych pocztowców, jako organizacja zawodowa, zmuszona czuwać nad całością spraw, związanych z bytem i losem pracownika, nie może angażować sił swoich do walki o drobiazgi, ale musi zachować je i utrzymać spoistość i jedność organizacji, do zdobycia postulatów zasadniczych.

Zadania te leżą przed Związkiem i nad ich rozwiązaniem Związek pracuje.

To, czego przez 8 lat Zrzeszenie nie chciało dla niższych pracowników uczynić, to obecnie musi wykonać w tak krótkim czasie Związek i nie wolno mu żadną miarą tracić sił na zdobywanie ochłapów w postaci jednorazowych zapomóg, ale musi wytężyć wszystkie siły, aby przeprowadzić przeszeregowanie, stabilizację i ogólną poprawę bytu.

Takie stanowisko Zarządu Głównego zostało przez konferencję prezesów okręgowych w zupełności aprobowane, a poszczególni mówcy podkreślali, że hasła strajkowe, rzucane przez Zrzeszenie, zmierzały faktycznie nie do uzyskania jakichkolwiek zdobyczy, a tylko były manewrem, zmierzającym do osłabienia spójności organizacyjnej niższych pracowników pocztowo-telegraficznych, co oczywiście doprowadziłoby do rozbicia Związku i ostatecznego zaprzepaszczenia interesów niższego personelu.

Mówcy w swoich wywodach poddali postępowanie przywódców Zrzeszenia druzgocącej krytyce, wykazując ich nielojalność w stosunku do niższego personelu pocztowo-telegraficznego.

Podkreślono również, że Związek niższych pracowników nie występował nigdy przeciw zdobyczom, jakie urzędnicy dla siebie uzyskali lub uzyskać mogli.

Wszyscy prezesi okręgowi stwierdzili z zadowoleniem, że rozwój Związku w poszczególnych okręgach postępuje naprzód, a członkowie z pośród niższych pracowników garną się do Związku masowo, widząc w nim prawdziwą ostoję i obronę swych praw.

To też konferencja — akceptując dotychczasową taktykę Zarządu Głównego — wyraziła mu pełne zaufanie i poleciła wytrwać na obranej drodze, uważając, że tą drogą niżsi pracownicy najprędzej dojdą do zrealizowania swych postulatów.

Wreszcie poddana została dyskusji sprawa przyłączenia Związku niższych pracowników P. T. i T. do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (ZZP.).

Poszczególni prezesi, opierając się na zasięgniętej opinji członków w swoich okręgach, wypowiedzieli się stanowczo przeciw przyłączeniu do ZZP., wobec czego Zarząd Główny przyjął tę uchwałę do wiadomości i postanowił zastosować się do niej w zupełności.

Obrady konferencji prezesów okręgowych wykazały zupełną jednolitość poglądów na sytuację i ścisłą łączność władz Związku z ogółem członków, co daje rękojmię, że sprawy w dalszym ciągu będą prowadzone w zgodzie i harmonji, na dobro i pożytek członków Związku.

Po zakończeniu konferencji odbył się ogólny wiec niższych pocztowców, na którym zgromadzeni również zaaprobowali uchwały i taktykę zarówno konferencji prezesów, jak i Zarządu Głównego.

W dalszym ciągu Zarząd Główny wraz z przybyłymi na konferencję prezesami odbył dłuższą konferencję z wice-premjerem Bartlem w sprawie podwyżki płac, o czem donosiliśmy w poprzednim numerze „Naszej Poczty".

Perfidni opiekunowie.

Zwykle, gdy idzie o poprawę bytu niższego pracownika pocztowego nieproszeni jego opiekunowie, wysuwają swoje postulaty „z pod ciemnej gwiazdy" i paraliżują akcję, która niema na widoku celów osobistych. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na taką działalność Zrzeszenia, niejednokrotnie też dawaliśmy tego dowody.

Obecnie dochodzi nowy szczegół tej szkodliwej działalności Zrzeszenia ujawniony przy sposobności wszczętej przez nas akcji o przeszeregowanie niższych pocztowców.

Ponieważ przeszeregowanie ze względów prawnych nie mogło być przeprowadzone bez równoczesnego objęcia pracowników pocztowych ogólną ustawą dla pracowników państwowych z dnia 7 lutego 1922 r., przeto odnośny projekt rządowy rozwiązuje tę sprawę w tym duchu. Wszystko więc byłoby w porządku.

Ale od czegoż są Zrzeszeniowcy z p. Szczurkiem na czele?,

Sprawa przeszeregowania niższych pracowników jest dziś jedną z najważniejszych i szybkie jej załatwienie poprawiłoby stosunki panujące wśród niższych pocztowców.

O tem wie dobrze p. Szczurek i jego adherenci, że skoro niżsi pocztowcy otrzymają to czego się domagają — toż nie będzie już mógł między nimi rzucać demagogicznych haseł i grozić rządowi strajkiem dla osobistych swoich celów politycznych.

P. Szczurek jednak jest chytry, rozumie dobrze, że wyraźnie przeciwstawić się postulatom niższych pocztowców nie może bo straci kredyt i zaufanie w własnej organizacji, rzuca więc Związkowi niższych pracowników P. i T. kłody pod nogi z ukrycia.

Strzela z za płota.

Wierzy przy tem święcie, że w oczach pocztowców wyjdzie na bohatera — utrąci przeszeregowanie i będzie mógł w dalszym ciągu w szeregach pracowniczych siać zamęt i demagogję. To też Zrzeszeniowcy sprzeciwiają się przeszeregowaniu — i domagają się ułożonej przez siebie pragmatyki, równocześnie zaś żądają, aby niżsi pracownicy byli powoływani na stanowiska w administracji.

Dla nieuświadomionych pięknie brzmią te postulaty.

Przyjrzyjmy się jednak bliżej tym żądaniom, a ujrzymy jak perfidne jest stanowisko p. Szczurka.

W ułożonej przez p. Szczurka pragmatyce, której wprowadzenia p. Szczurek teraz się domaga, znajdujemy takie kwiatki.

Czytamy więc w art. 22 tego projektu w rozdziale II. Obowiązki (str. 9) takie słowa:

„Urzędnik obowiązany jest wypełniać każde zlecenie służbowe **swoich przełożonych, o ile ono nie sprzeciwia się obowiązującym przepisom ustawowym**".

Ale na str. 30 w art. 98 w odniesieniu do niższych pracowników, p. Szczurek każe im:

„Funkcjonarjusz niższy ma obowiązek wykonywać wszelkie zlecenia służbowe przełożonego, władzy lub urzędu, zajętych w nich urzędników i wogóle tych funkcjonarjuszów, do których pozostaje w stosunku podwładności".

Taką to różnicę wymyślił sobie p. Szczurek między urzędnikami a niższymi pracownikami i ośmiela się żądać, aby urzędnicy wykonywali zlecenia swych przełożonych zależnie od swej fantazji a niższy funkcjonarjusz wykonywał polecenia każdego pentaka, który się penta po biurze i ze służbą niema nic wspólnego — i zeszedł poprostu do roli niewolnika.

Takiej to pragmatyki domaga się p. Szczurek i dla takiej pragmatyki usiłuje przeszkadzać wprowadzeniu przeszeregowania dla niższych pracowników P. T. i T.

Intryga się nie uda jednak — niżsi pracownicy P. T. i T. muszą uzyskać przeszeregowanie, a p. Szczurkowi radzimy, aby nazwisko swoje „Szczurek" zmienił na „Lisek" — to wówczas będzie bardziej odpowiadało jego metodom pracy związkowej.

Z ostatniej chwili

Konferencja Związków w Ministerstwie Poczt i Telegr.

Konferencja w sprawie przeszeregowania i pragmatyki służbowej odbyta w dniu 3-go czerwca b. r. o godzinie 7 w. w Ministerstwie Poczt i Telegrafów ujawniła jak nędzną komedję odgrywają w tej sprawie „szczurkowcy".

Na konferencji tej, na kórej z ramienia Zw. niższych pracowników uczestniczyli koledzy Stanisławski i Chamski, p. Szczurek sprowadził 29 osób, między którymi było „aż czterech" niższych pracowników, którym oczywiście p. Szczurek głosu zabierać nie pozwolił.

Konferencja miała za zadanie uzgodnić poszczególne punkty projektu pragmatyki z obu Związkami. P. Szczurek jednak jeszcze raz wykazał, że jemu nie idzie o dobro pracownika — a tylko o własną ambicję.

Wszystkie poprawki stawiane przez niego do projektu, zmierzały do pogorszenia go na niekorzyść niższych pracowników.

Pierwszem dążeniem p. Szczurka było, aby konferencja nie doszła do skutku i założył protest, aby oba Związki wspólnie nie obradowały.

Jest to oczywiście skandaliczne zachowanie się, które dowodzi, że p. Szczurek utracił już miarę postępowania — i wściekłość na Zw. niższych pracowników odbiera mu zdolność myślenia.

Taktowne zachowanie się naszych przedstawicieli doprowadziło konferencję do pozytywnych wyników, jakkolwiek niektóre poprawki „Szczurkowców" opóźniły sprawę przeszeregowania o kilka miesięcy.

Zaznaczyć należy, że perfidja „szczurkowców" chcących uchodzić za obrońców niższego pracownika, została ujawniona i zdemaskowana, dzięki obecności naszych przedstawicieli, wszystkie bowiem poprawki, stawiane przez Szczurkowców, były gorsze dla niższych pracowników, aniżeli analogiczne postanowienia projektu rządowego.

Najważniejszym punktem, jakiego domagali się Szczurkowcy, było, aby przeszeregowanie uzależnić od wejścia w życie pragmatyki. Wiadomo zaś wszystkim, że dla niższych pracowników sprawą daleko pilniejszą i ważniejszą jest przeszeregowanie, które przyniosłoby odrazu podwyżkę poborów, zaś pragmatyka, jakkolwiek pilna — to jednak pilniejszem jest przeszeregowanie. To samo dotyczy innych wniosków, jakie p. Szczurek stawiał.

Między innemi żądał on — aby stabilizacja nastąpiła dopiero po 5 latach, projekt zaś rządowy przewiduje stabilizację po 3 latach.

Ponadto żądał p. Szczurek dla niższych pracowników osobnych regulaminów i domowych zarządzeń poszczególnych naczelników. Wiadomo zaś, że przepisy takie najbardziej krzywdzą niższego pracownika.

Są to oczywiście zarządzenia zupełnie zbyteczne, gdyż ustawa i przepisy wykonawcze normują najdokładniej czynności niższego pracownika.

Przeciwko tym wnioskom Związek nasz kategorycznie zaprotestował.

Projekt rządowy przewidywał automatyczną stabilizację natychmiast po wejściu ustawy w życie, zaś p. Szczurek proponował, aby każdy pracownik imiennie był mianowany, co oczywiście opóźni całą sprawę o kilka miesięcy, gdyż Min. Poczt i Tel. będzie musiało zamawiać specjalne druki i t. d.

Tak samo w normach przeszeregowania wnioski p. Szczurka są gorsze, aniżeli nasze żądania i projekt rządowy.

P. Szczurek domaga się egzaminów przy awansach, czego projekt rządowy nie przewiduje, ale p. Szczurek uważa, że bez egzaminów tylko urzędnicy mogą awansować, zaś niżsi pracownicy muszą składać egzaminy.

Takie skandaliczne wnioski na niekorzyść niższego pracownika stawiał p. Szczurek.

Oczywiście, gdyby naszych przedstawicieli na konferencji nie było — usłyszelibyśmy wkrótce, że to Związek niższych pracowników zepsuł sprawę.

Na szkodliwą akcję p. Szczurka jest tylko jedna rada.

Niechaj wszyscy niżsi pracownicy wystąpią z Zrzeszenia i odbiorą tem samem p. Szczurkowi prawo przemawiania w ich imieniu i psucia ich interesów.

Co do bliższych szczegółów uzgodnionego projektu pragmatyki i przeszeregowania — oraz po ilu latach nastąpi awans ze stopnia na stopień W. W. wyda osobny okólnik po ostatecznej decyzji Ministerstwa.

Rozbici „Szczurkowcy".

W dniu 11 maja b. r. Zarząd okręgowy Zrzeszenia „szczurkowców" postanowił zadać ostateczny cios Związkowi niższych pracowników P., T. i T. Obawiał się jednak, że niżsi pracownicy powiedzą wyraźnie co myślą o robocie Szczurków i Stangreciaków — i dlatego postanowił odbyć wiec za zaproszeniami.

Wszystkie te zabiegi nie uchroniły jednak szczurkowców od rozbicia, gdyż krętactwo ich zostało ujawnione, a przybyli na wiec pracownicy przez cały czas zebrania dawali wyraz swemu oburzeniu, wznosząc wrogie okrzyki przeciw p. Szczurkowi i manifestując na cześć Zw. niższych pracowników. P. Stangreciak w przemówieniu swojem zaznaczył, że dzień ten rozstrzygnie, kto ma większą siłę.

Przemówienie to zdradziło istotne zamiary Zrzeszenia, któremu nie szło o zdobycie poprawy bytu tylko o wykazanie swej siły i zniszczenie Związku niższych pracowników. Zamiary te nie udały się ogół zebranych kategorycznie potępił taktykę Zrzeszenia, potępił demagogiczne hasło strajku.

Okrzykom „precz z Szczurkiem" nie było końca. Jak zaś szczurkowcy obawiali się opozycji, dowodzi fakt, że mimo rozesłania imiennych zaproszeń, nie udzielano głosu kol. Ilczukowi, Chamskiemu i innym.

Kolega Stanisławski, któremu również niechciano udzielić głosu, przemówił na skutek domagania się ogółu zebranych, mimo protestów prezydjum wiecu, które obawiało się słów prawdy.

Po wezwaniu zebranych przez kolegę Ilczuka do rozejścia się, gdyż obrady wiecu są czystą komedją, skoro zebrani nie mogą się wypowiedzieć, zabrał głos kol. Stanisławski, protestując przeciw kłamstwom i krętactwu przewódców Zrzeszenia. Zebrani, wznosząc wrogie okrzyki pod adresem p. Szczurka, wyszli z sali, pozostała wokół prezydjalnego stołu garstka niedobitków „uchwalała" strajkową rezolucję.

P. Szczurek na tym wiecu jeszcze raz próbował wywołać nastrój strajkowy, ale niżsi pracownicy i mówcy z pośród zrzeszeniowców dali mu należytą odprawę.

Na koniec zebrani, mając dość krętackiej roboty p. Szczurka, postanowili przejść do Zw. niższych pracowników.

Z życia Organizacji.

CZARNKÓW.

Dnia 2 lutego 1927 r. odbyło się doroczne Walne zebranie tutejszego Koła, na które przybył wice prezes Zarządu Okręgowego kol. Kiszka.

Na przewodniczącego powołano kol. Grzesia. Po sprawozdaniu Zarządu i Komisji rewizyjnej rozwinęła się nad sprawozdaniami dyskusja poczem udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Kol. Kiszka w imieniu Zarządu Okręgowego podziękował ustępującemu Zarządowi za jego dzielną pracę, przyczem zaznaczył, że Koło Czarnków jest jednem z najlepszych Kół w Okręgu.

Do nowego Zarządu wybrano na prezesa kol. Bielazika, na wice prezesa kol. Panka na sekretarza kol. Jaszcza, na skarbnika kol. Jesse. Do Komisji Rewizyjnej weszli kol. Warski i Jur, na ławników wybrano kol. Kluczkę i Raczka.

W następującym punkcie programu zebrania przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o przyłączeniu Zw. N. pr. P. T. i T. do Z. Z. P. Za scentralizowaniem padły 3 a przeciw 23 głosy. W dalszym toku obrad członkowie skarżyli się na zbyt wielkie obciążenie ich pracą służbową, gdzie pomimo i tak już wielkich rejonów, muszą wykonywać pracę za kolegę zawieszonego w służbie a także, czyścić ubikacje tamt. Urzędu które już od dłuższego czasu nie były myte, co jest dla zdrowia bardzo szkodliwe. Kol. Kiszka przyrzekł, że Zarząd Okręgowy zajmie się temi sprawami. O godz. 16 i pół kol. prezes zakończył zebranie hasłem „Cześć wspólnej pracy"!

TARNOWSKIE GÓRY.

W dniu 3 kwietnia b. r. odbyło się pierwsze walne zebranie. Prezes kol. Stolfik zagaił zebranie hasłem „Cześć" i powitał licznie zebranych członków.

Na marszałka zebrania wybrano kol. Guzego, a po przeczytaniu porządku obrad Zarząd złożył sprawozdanie z rocznej działalności. W imieniu wszystkich członków marszałek podziękował ustępującemu Zarządowi za tak mozolną pracę, wobec czego udzielono jednogłośnie ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

W skład nowo-wybranego Zarządu weszli następujący kol. kol. Stolfik Józef, powtórnie jako prezes, Guzy Juljusz sekretarz, Grabolus Ryszard skarbnik, zast. prezesa Świerc Herman, zast. sekretarza Kluba Józef. Rewizorzy Kasy kol. kol. Segeth Jan i Bocianowski Wincenty.

Z pozamiejscowych urzędów wybrano po jednym mężu zaufania, a mianowicie: ze Strzybnicy kol. Liszkę, ze Świerklańca kol. Kałużę, z Miasteczka koło Tarnowskich Gór kol. Sobotę, z Radzionkowa kol. Urbańczyka i z Szarleja kol. Burańskiego z Kalet kol. Czaplę.

Nowo wybrany Zarząd podziękował za zaufanie przyrzekając stać wiernie przy sztandarze Związku Niższych Pracowników i wszelkich sił użyć do dopilnowania spraw dotyczących niższych pracowników.

W wolnych głosach omówiono szereg wniosków, które przedstawione zostaną u miarodajnych władz do zrealizowania. Apelowano jaknajbardziej by stanąć w obronie robotników telegraficznych, gdyż koledzy ci przy tak marnem zarobkowaniu narażeni są na najskrajniejszą nędzę.

Kończąc zebranie w tak podniosłym nastroju prezes kol. Stolfik podziękował za tak liczne przybycie zachęcając do dalszej owocnej współpracy organizacyjnej.

Zakończono zebranie hasłem „Cześć"!

PUCK (POMORSKI).

W dniu 13 lutego 1927 r. odbyło się doroczne walne zebranie, które zagaił prezes kol. Szefka. Na marszałka powołano kol. Struka na sekretarza kol. Kunatha poczem Zarząd zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

Obrót kasowy wynosił w przychodzie 331.76 zł., w rozchodzie 266.49 zł., pozostałość kasowa 65.21 zł.

Ustępującemu Zarządowi udzielono za jego pracę jednogłośnie absolutorjum. W skład nowego Zarządu weszli: kol. Szefka—prezes ponownie, sekretarz kol. Kujat, wice prezes kol. Struk, zast. sekretarza kol. Kunath, Marschall. Jako ławnicy kol. Kunc, Jaskowski.

Skarbnictwo ze względu na to, że składki członkowskie są potrącane przez Wydziały Rachunkowe powierzono sekretarzowi kol. Kujatowi, poczem zebranie zakończono okrzykiem „Cześć naszej organizacji"!

KAMIEŃ POMORSKI.

Dnia 5 marca 1927 r. odbyło się walne roczne zebranie. Na przewodniczącego jednogłośnie powołano kol. Weitlandta. Po sprawozdaniu Zarządu o działalności Związkowej udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

W skład nowego Zarządu weszli: jako prezes kol. Budnik, wice prezes kol. Bude, sekretarz kol. Jankowski, skarbnik kol. Jeliński. Rewizorzy Kasy kol. kol. Buława Juljan i Dropiewski.

Obrót kasowy za rok 1926 wynosił:

w dochodach	zł.	141,50
w rozchodach	zł.	117,60
pozostaje	zł.	23.90

W wolnych wnioskach poruszono szereg spraw organizacyjnych i służbowych. Między innemi skarżono się, że Urząd Pocztowy Kamień nie posiada umywalki, przyrządu do noszenia opału do czyszczenia lokali. Szczotkę do zamiatania urzędu musieli pracownicy zakupić za własne pieniądze. Brak krzeseł.

Pan naczelnik obchodzi się z niższymi pracownikami nie po ludzku i wymyśla im wobec publiczności.

Byłoby pożądanem, aby Dyrekcja Bydgoska zajęła się bliżej tą sprawą i wejrzała w porządki panujące w tym urzędzie.

NIEŻYCHOWO.

W dniu 1 maja b. r. odbyło się doroczne walne zebranie Koła Miejscowego Wyrzysk, do którego należą następujące urzędy: Wyrzysk, Łobżenica, Białośliwie, Osiek, Miasteczko n. Notecią i przynależne agencje.

Zebranie zagaił prezes kol. Bruski. Po sprawozdaniu z działalności Zarządu oraz Konferencji prezesów w Bydgoszczy przystąpiono do wyborów.

W skład zarządu weszli: prezes kol. Sobieszczyk, Wyrzysk, wice prezes kol. Wrzeszcz, Łobżenica, sekretarz kol. Mrozik, Miasteczko, skarbnik kol. Paluszkiewicz, Wyrzysk.

RÓWNE WOŁ.

Dnia 27 marca 1927 r. odbyło się roczne walne zebranie. Obrady zagaił prezes kol. Sztondera witając przybyłego na zebranie kol. Stanisławskiego prezesa Zarządu Głównego, kol. Podgórskiego prezesa Zarządu Okręgowego Lublin, członków delegatów gości p. naczelnika Urzędu Pocztowego z Równego oraz przedstawicieli Zrzeszenia Urzędniczego.

Na marszałka powołano kol. Lebiedzia na sekretarza kol. Wróbla na ławnika kol. Kwiecińskiego. Sprawozdanie z działalności zdali kol. prezes Sztonder i skarbnik kol. Lipski.

Zarządowi ustępującemu zebranie udzieliło jednogłośnie absolutorjum. Referat w sprawach organizaeyjnych i poprawie bytu wygłosili: prezes kol. Stanisławski i kol. Podgórski prezes Zarządu Okręgowego Lublin.

W skład nowo-wybranego Zarządu weszli: prezes kol. Sztonder, sekretarz kol. Kwieciński, wice prezes kol. Zbytniewski, skarbnik kol. Lipski. Członkowie i Komisja Rewizyjna kol. Jamroziński i Chłopek.

W ożywionej dyskusji zebrani wyrażają Zarządowi Głównemu i Okręgowemu uznanie za dotychczasową pracę nacechowaną troską o byt niższego pracownika pocztowego, poczem uchwalono następujące rezolucje:

1. Protestujemy przeciw używaniu niższych pracowników do czyszczenia ubikacji służbowych, śmietników i ustępów.

Dalej domagano się powiększenia personelu niższych pracowników w Urzędzie pocztowym Równe Wołyńskie bo brak dochodzi do 1/5 przewidzianych etatem, co powoduje nadmierne obciążenie pracą niższych pracowników. Ruch pocztowy stale się zwiększa a miasto z dniem każdym rośnie; dalej natychmiastowego uregulowania dyżurów nocnych, w ten sposób by mieć choć kilka godzin należytego wypoczynku a nie tak, jak są stosowane w tut. urzędzie, że po całodziennej pracy od świtu do nocy znowu zmuszony jest przychodzić na dyżur nocny i nawpół zamkniętemi oczyma segregować 4 i 5 worków korespondencji, wybierać po mieście ze skrzynek listy i stemplować je i nie zdążywszy zamknąć oczu, bez mycia i śniadania znów iść na rejon.

Domagano się jaknajszybszego zrealizowania przez miarodajne czynniki postulatów niższych pracowników poczt, telegrafów i telefonów uchwalonych na II Kongresie.

Żądano kategorycznie zniesienia grup 15 i 16. Zaliczania pracowników niższych na etat, którzy przesłużyli po dwa lata i więcej a etatów nie otrzymali. W dalszym ciągu domagano się zwiększenia poborów do minimum egzystencji pracownika, bo płace niższych pracowników pod żadnym względem nie wystarczają na najskromniejsze choćby utrzymanie rodziny.

Zaprotestowano przeciw niesprawiedliwemu podziałowi renumeracyj. Wreszcie domagano się zwiększenia liczby listonoszy w urzędzie pocztowym Równe Wołyńskie, ponieważ dotychczasowa metoda zastosowana przez p, naczelnika t. j. doręczanie korespondencji 3 razy dziennie jest niowykonalne, gdyż listonosze z pierwszego obchodu nie mogąc doręczyć korespondencji, wracają po drugą ekspedycję i w ten sposób jedni adresaci otrzymują korespondencję po dwa trzy razy a inni z opóźnieniem kilkugodzinnem.

Na zakończenie wniesiono okrzyk Niech żyje Rzeczpospolita Polska, Pan Prezydent, Marszałek

Piłsudski i Związek Niższych Pracowników Poczt, Telegr. i Telef.

Na tem obrady zakończono.

KALISZ.

Dnia 15 stycznia 1927 r. odbyło się walne zebranie które zagaił prezes kol. Majewski. Na przewodniczącego powołano kol. Michalaka Józefa z U. P. Opatówek, na sekretarza kol. Witkowskiego Stefana, na asesora kol. Sliweckiego.

Po szczegółowem sprawozdaniu Zarządu Koła miejscowego z działalności za rok ubiegły oraz Komisji Rewizyjnej zebranie wyraziło ustępującemu Zarządowi uznanie za jego pracę. W skład nowego Zarządu weszli: prezes kol. Stefan Wysota, sekretarz Witkowski Szczepan, wice prezes Różanek Tomasz, skarbnik Stasiecki Andrzej. Do Komisji Rewizyjnej wybrano przewodniczącego A. Majewskiego członków Małolepszy Stanisław, ławników kol. Michalaka i Zarębę.

KROTOSZYN.

Dnia 16 stycznia 1927 r. odbyło się walne zebranie które zagaił prezes kol. Ratajczyk słowami „Cześć wspólnej pracy, witając delegata z Okręgu kok. Cenkiera oraz gości i kolegów z Ostrowia, Koźmina, Kobylina, m. Zduny i agencji Kuklinowa.

Na przewodniczącego powołano jednogłośnie kol. Czarneckiego z Ostrowia, na sekretarza kol. Go e bla, ławników kol. Sobierajskiego i Burdziaka.

Po sprawozdaniu Zarządu z rocznej działalności organizacyjnej oraz Komisji Rewizyjnej, po krótkiej i rzeczowej dyskusji udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Delegat kol. Cenkier wygłosił referat o organizacji, która po dwuletniem istnieniu świetnie się rozwija mimo przeszkód ze strony Zrzeszeniowców. W referacie przytoczył wszystkie zdobycze naszej organizacji. Referat przyjęto hucznemi oklaskami.

Kol. Przybylakowi z powodu obchodu jego trzydziesto-letniego jubileuszu pracy pocztowej w dowód uznania jego intensywnej działalności na niwie związkowej wręczył kol. Cenkier wspaniały dyplom honorowy ofiarowany przez Zarząd Okręgowy w Poznaniu. Wzruszony do łez jubilat serdecznie dziękował za zaszczyt jaki go spotkał ze strony kolegów.

W skład nowego Zarządu weszli: kol. Ratajczyk Józef prezes, Foczpaniak Stanisław wice prezes, Gebel Marjan sekretarz, Grobelny Franciszek skarbnik. Rewizorzy Kasy ławnicy kol. Przybyłek Szczepan, Sobierajski Ignacy.

ZAKOPANE.

Dnia 3 kwietnia 1927 r. o godz. 15 w sali listonoszy Urzędu Pocztowego w Zakopanem odbyło się walne roczne zebranie. Na zebranie przybył prezes Koła Okręg. kol. Kopf oraz przedstawiciel władz poczt. naczelnik urzędu p. Witeszczak.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Koła miejscowego kol. Rączkę, który powitał wszystkich zebranych w krótkich i pięknych słowach, podkreślając pracę i zadania Zawodowego Związku niższych pracowników poczt, telegr. i telef. Rz. P. życząc mu dalszego pomyślnego rozwoju w jego pracy organizacyjnej, zaproponował na przew. zebrania, prezesa okr. Koła kol. Kopfa na sekretarza kol. Salomona, wybór został jednogłośnie przyjęty.

Prezes kol. Kopf otwierając zebranie powitał wszystkich zebranych, przynosząc od wszystkich kolegów z Krakowa pozdrowienie, objaśnił w krótkich słowach cel założenia Związku Niższych Pracowników Poczt. Telegraf. i Telef. jakoteż zdając obszerne sprawozdanie z dotychczasowej działalności Koła Okręgowego, przytaczając różne fakta zdradzieckiej pracy kilku kolegów z Krakowa.

Po sprawozdaniu prezesa kol. Kopfa z dotychczasowej działalności Zarządu Głównego w kierunku poprawy bytu, złożył sprawozdanie ustępujący Zarząd z dotychczasowej pracy organizacyjnej.

Na wniosek kolegi Salomona wyrażono jednogłośnie wotum zaufania ustępującemu Zarządowi.

Po sprawozdaniu Zarządu i Komisji Rewizyjnej przystąpiono do wyboru nowego Zarządu.

Wynik wyborów: kol. Fr. Rączka — prezes, St. Gąsienica — wice prezes, Fr. Salomon — sekretarz, St. Rybaczek — sekretarz organ. Tom. Gibała — skarbnik, W. Łaś — ławnik i P. Frytek — ławnik. Zastępcy kol. W. Łanocha i H. Szwajda. Komisja rewizyjna kol. J. Glonek, A. Frytek i W. Orawiec.

W końcu przystąpiono do wyboru delegata na Zjazd Okręgowy, jednogłośnie obrany został kol. St. Rybaczek. Po ukonstytuowaniu się Zarządu Koła Miejscowego uchwalono następujące rezolucje: Walne zebranie członków Koła Miejscowego w Zakopanem na zebraniu odbytem w dniu 3 IV 1927 r. wzywa Zarząd Główny Zaw. Zw. Niż. Prac. P. T. i T. aby

1. domagał się w energiczny sposób od Rządu doraźnej i wydatnej pomocy pieniężnej dla prac. poczt., ze względu na ich ciężkie materjalne położenie,

2. bezzwłocznego przywrócenia ruchomej mnożnej z uwzględnieniem wzrostu drożyzny,

3. podwyższenia dodatku mieszkaniowego o 100% i procentowego podwyższania go w miarę wzrostu komornego,

4. przyznania dodatku uzdrowiskowego pracownikom zajętym w miejscowościach klimatycznych w wysokości 50% poborów uposażeniowych,

5. podwyższenia o 50% wszystkich należytości ubocznych jak djety za nocne służby i należytości ambulansowe jakoteż za godziny nadliczbowe,

6. przyznania stałego dodatku pracownikom technicznym w wysokości 25% uposażenia,

7. zryczałtowania djet prac. techn. z tytułu wyjazdów do naprawy uszkodzeń i objazdów szlaków w wysokości 40% poborów,

8. przesunięcia wszystkich pracowników o 2 stopnie wzwyż dla wyrównania krzywdy jaka im się stała przez zaszeregowanie ich w r. 1923 o 2 stopnie niżej,

9. zniesienia XVI i XV stopnia uposażenia gdyż płace tych stopni nie wystarczają zupełnie na jakiekolwiek utrzymanie,

10. zaniechania dalszych redukcji niższych pracowników i dokonania awansów tych pracowników, mających conajmniej 1 rok nienagannej służby pocztowej z ważnością od 1 lipca 1927 r.

11. zrównania płac niższych pracowników nieetatowych z pracownikami etatowymi,

12. szybkiego uchwalenia pragmatyki służbowej z uwzględnieniem poprawek przedstawionych przez związek niż. pracowników,

13. całkowitego pokrycia wszelkich opłat szkolnych tak w zakładach naukowych jak i prywatnych,

14. przyznania bezpłatnej pomocy lekarskiej z prawem dowolnego wyboru lekarza, zwrotu kosztów

podróży, jakoteż bezpłatnego leczenia w szpitalach i sanatorjach,

15. wydania legitymacji na 50% zniżkę kolejową dla pracowników nieetatowych,

16. przyznania urlopów wypoczynkowych pracownikom nieetatowym,

17. przyznania wszystkim nieetatowym pracownikom poczt. mającym conajmniej 1 rok służby, umundurowania zimowego i letniego, jakoteż peleryn, zaś dla niższych pracown. technicznych i stałych robotników oraz konwojentom i furmanom prócz tego jeszcze po jednym kożuchu i po jednej czapce futrzanej na trzy lata.

Rezolucję tę przekazano Zarządowi Głównemu do wykonania.

SKOKI.

W dniu 10 kwietnia 1927 r. o godz. 14 odbyło się roczne walne zebranie Koła miejscowego Skoki przy udziale 22 członków. Obrady zagaił prezes kol. Napruszewski witając sekretarza okręgowego kol. Biegałę oraz przybyłych członków. Na przewodniczącego zebrania wybrano sekretarza Okręgowego kol. Biegałę.

Po przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania zabrał głos sekretarz okręg. kol. Biegała, który wygłosił obszerny referat z ostatniego Zjazdu Okręgowego z dnia 5 i 6 marca b. r., dalej wskazał na najważniejsze punkty dalszej pracy Zarządu Okręgowego jak i Zarządu głównego, uwydatnił zarazem w swej przemowie, iż mimo licznych trudności zupełnie sprawnie Zarządy Związku naszego wywalczyły już znaczne zdobycze w poprawie bytu, jak większy okres wakacyj, w umundurowaniu, stałych etatach i t. p.

Dodatki uboczne.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów uzgodniło projekt dodatków ubocznych dla wszystkich pracowników poczt, telegrafów i telefonów, a mianowicie: dla niższych pracowników samodzielnych kierowników ambulansów na godzinę 40 gr., dla wszystkich innych pracowników ambulansowych 35 gr. na godzinę, dla konwojentów 25 gr., za służbę nocną i niedzielną od grupy 16 do 14 włącznie 30 gr., od grupy 13 do grupy 12 40 gr., od grupy 12 wzwyż 50 gr.

Za godziny pozasłużbowe w tej samej wysokości.

Obecny projekt Ministerstwa Poczt i Telegrafów znajduje się na Radzie Ministrów z chwilą jego zatwierdzenia zostanie ogłoszony w Dzienniku Urz. Ministerstwa Poczt i Telegrafów oraz w przyszłym numerze Naszej Poczty.

Przeciwko tym normom dodatków ubocznych Zarząd Główny zakłada stanowczy protest, uważając je bezwarunkowo za niskie.

Jubileusz pracy.

W dniu 18.IV. b. r. obchodził kol. Franciszek Linke jubileusz 30-letniej pracy w służbie pocztowej. Koło miejscowe, Wronki, oraz Redakcja „Naszej Poczty" przesyła czcigodnemu Jubilatowi życzenia „Setnych lat".

Poświęcenie sztandaru.

W dniu 1 maja b. r. odbyło się w Poznaniu poświęcenie sztandaru Koła miejscowego Zw. niższych pracowników P., T. i T., na które przybyły delegacje z całego szeregu miejscowości i liczne zastępy zaproszonych Gości.

Z powodu braku miejsca szczegółowy program tej pięknej uroczystości podamy w następnym numerze „Naszej Poczty".

Zebranie Członków Kasy Pogrzebowej.

Ogólne Zebranie członków Kasy Pogrzebowej w Warszawie w dniu 10 maja b. r. uchyliło uchwałę z dnia 18 września r. z. o wypłaceniu zapomogi bezzwrotnej na noworodków.

Składki na prasę w miesiącu maju.

K. M. Jarocin . . .	zł.	10.—
K. M. Lwów 2 . . .	zł.	20.—
K. M. Lwów 1 . . .	zł.	20.90
K. M. Stara Kiszewa .	zł.	6.50
K. M. Sieraków . . .	zł.	8.—
K. M. Lublin 1 . . .	zł.	20.45
K. M. Lublin 2 . . .	zł.	19.50
K. M. Kcynia	zł.	10.—
K. M. Trzemeszno . .	zł.	5.—
K. M. Stołpce	zł.	4.50
K. M. Tczew	zł.	15.—
Razem . .	zł.	139.85

Składki na zakup lokalu.

Koło Miejscowe w Buku, oprócz jednorazowej daniny	zł.	50.—
Koło Miejscowe Opalenica	zł.	15.—
Razem . .	zł.	65.—

Sprostowanie.

W N-rze 4 „Naszej Poczty" za miesiąc maj pomieszczono mylnie składki na prasę Koła Miejscowego Białystok — zamiast zł. 47.— powinno być zł. 4.—, Koła Miejscowego Mogilno — zamiast zł. 5.— powinno być zł. 55.—, razem powinno być zł. 122.— zamiast zł. 55.—.

Z żałobnej karty.

Dnia 4 kwietnia b. r. zmarł członek Koła Miejscowego Białystok, kol. Stankiewicz Franciszek.

Dnia 13 maja b. r. zmarł kol. Froncala Józef, członek Koła Miejscowego Łódź.

Cześć ich pamięci!

Od Redakcji.

Z powodu braku miejsca w niniejszym numerze zmuszeni byliśmy cały szereg artykułów i nadesłanego materjału zatrzymać do następnego numeru.

Wydawca: Zw. Niższych Prac. Poczt., Telegr. i Tel. Redaktor odpow.: Jan Stanisławski, Warszawa.

Druk. „ARS" Warszawa, Sienna 33.